



# KURIER SZKOLNY

Gazetka Zespołu Szkół im. gen. Wł. Sikorskiego o w Rudniku nad Sanem



Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów, obnażony,  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice Nieskończony.  
Wzgardzony, okryty chwałą,  
Śmiertelny Król nad wiekami!  
A Słowo Ciałem się stało,  
I mieszkało między nami.



# Merry Christmas

# W tym numerze!

1. Święta Bożego Narodzenia- po polsku..
2. Błogosławieństwo Bożej Dzieciny.
3. Kevin sam w domu.
4. Angielski nie tylko od święta.
5. O matematyce i nie tylko.
6. "Oda do ścisłości"
7. Propozycje prezentów.
8. Od ostatniego numeru
9. Humor.





# TRADYCJE ŚWIĄTECZNE

Boże Narodzenie to szczególnie okres dla nas, więc postanowiłem opisać mniej i bardziej znane tradycje świąteczne.

Zacznę od Wigilii i towarzyszących jej zwyczajów. Pierwszym jest ubieranie choinki. Jest to jedna z najmłodszych tradycji wigilijnych. Początkowo, w tym również na ziemiach polskich, popularna była "jodłka", czyli wierzchołek sosny, jodły lub świerk zawieszony u pułapu. Drzewko to miało chronić dom i jego mieszkańców od złych mocy. Choinka w obecnej formie przyjęła się w Polsce dopiero w XVIII w. Zwyczaj ten przeniósł się z Niemiec. Kościół był początkowo niechętny temu zwyczajowi, lecz szybko nadał choince chrześcijańskiej symbolikę "biblijnego drzewa wiadomości dobra i zła", pod którym rozpoczęła się historia ludzkości. Choinkę wnosi się do domu w dniu, w którym wspominamy pierwszych ludzi - Adama i Ewę. Na choince nie może zabraknąć jabłek, bo właśnie te owoce były na owym biblijnym drzewie, a ponadto jabłko symbolizuje zdrowie. Wśród iglastych gałązek widać się łańcuchy, lekkie, słomkowe i bibułkowe, są pamiątką po wężu-kusicielu. Gwiazda na szczycie drzewka symbolizuje gwiazdę betlejemską, która wiodła Trzech Króli do Dzieciątka Jezus. Świeczki na gałązkach to jak okruszki ognia, który dawniej płonął w izbie przez całą noc wigilijną, aby przychodzące na ten czas dusze przodków mogły się ogrzać. Choinki ubierano także w piernikowe figurki ludzi i zwierząt, lukrowane kolorowo, posypane makiem, szczególnie okazałe prezentowała się postać Św. Mikołaja. Tak ustrojona choinka stała w domu do Trzech Króli. W wielu rejonach Polski zwyczaj ubierania choinki zadomowił się dopiero na początku XX wieku. Obecnie dzięki technice wystrój choinek znacznie odbiega od dawnych prostych ozdób i palących się świeczek. W dniu tym też tradycją w Polsce jest post jakościowy (bezmięsny, w pewnych regionach kraju jest to post ścisły). Punktem kulminacyjnym dnia jest uroczysta kolacja, do której tradycja nakazywała zasiadać po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdki, na pamiątkę gwiazdy prowadzącej Trzech Króli do stajenki. Najważniejszym i najbardziej wzruszającym momentem było i jest dzielenie się poświęconym opłatkiem. Staropolskie opłatki były różnokolorowe i bardzo ozdobne. Dziś opłatki są białe i ozdobnie wytłaczane. Dopiero od XV wieku stały się bardziej popularne, kiedy nastąpił ich masowy wypiek. Oplątek był przekąską do wina, środkiem do pieczętowania listów, smarowany miodem był przysmakiem dzieci. Nierozłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia jest kolęda. Nazwa kolęda pojawiła się dawno temu. Wywodzi się ona od słowa "calendae", tak, bowiem Rzymianie nazywali początek każdego miesiąca. Owe kalendy, szczególnie styczniowe, czyli noworoczne, obchodzili bardzo radośnie, bawili się, śpiewali, składali sobie życzenia i obdarowywali prezentami. Kościół katolicki zniósł stary, pogański zwyczaj obchodzenia kalend, zachowała się jednak tradycja śpiewania pobożnych pieśni, sławiących narodziny Chrystusa. Nie można zapomnieć o pasterce, to msza odprawiana w kościołach dokładnie o północy. Zgodnie z tradycją upamiętnia ona przybycie do Betlejem pasterzy i złożenie przez nich hołdu nowo narodzonemu Mesjaszowi.

Teraz nie pozostaje mi nic innego, jak życzenie czytelnikom i ich rodzinom wesółych i pogodnych świąt.



# Błogosławieństwa Bożej Dzieciny

W tym pięknym czasie świątecznym,  
Jezus przychodzi by świat z grzechu oswobodzić.  
Zamieszkać w naszych sercach chce,  
więc mieszkanie przygotujmy Mu swe.  
W sercu, w którym tak wiele sprzeczności,  
i bywa też, że mało prawdziwej Miłości.  
Jezus właśnie do takiego serca przyjść pragnie,  
bo Jemu zależy na Tobie i na mnie.  
Serca, które może płacze i szlocha,  
do serca które chce być kochane i chce kochać.  
Bo tak naprawdę tylko On może je zaspokoić  
i wszelki ból serca ukoić.  
Przychodzi w tę jedną jedyną noc na świecie  
Do Ciebie, do mnie i pyta: „Czy chcecie?”  
Chce nam swą Miłość ofiarować,  
byśmy umiały swe uczucia ku Niemu kierować.  
Wiarę również nam przynosi i o otwarciu serca prosi,  
By nasze życie na wierze się opierało  
i już za życia nie umierało.  
Nadzieję w sercach rozpałić pragnie,  
byśmy nie wątpiły, ale życiem się cieszyły.  
Bo chociaż czasem jest ciężko i źle,  
to zawsze jest Ktoś, kto kocha Cię.  
Niech więc tej wyjątkowej Nocy,  
maleńki Jezus do was przyjdzie  
i wasze serce przeniknie.  
Niech rozproszy wszelkie mroki i ciemności,  
swym światłem wiary, nadziei, miłości.  
Niech was swym ciepłem obdarzy  
i niech wam nic złego w Nowym Roku się nie przydarzy.  
Niech da Wam pokój serca mimo wątpliwości i pytań bez liku,  
bo Jego wola w pokoju przychodzi a nie w krzyku.



# KEVIN SAM W DOMU

Wszyscy co roku mamy okazję widzieć film zatytułowany „Kevin sam w domu”.

Jednak w tym roku mieliśmy okazję zobaczyć ten film 6 grudnia . Ale czy ten tytuł staje się nową tradycją świąteczną ? Redakcja naszego kuriera zadała to pytanie przechodnią, i oto najlepsze odpowiedzi ankietowanych :

- Uważam, że tak, gdyż nie wyobrażam sobie świąt bez oglądnięcia jak mały chłopczyk wielokrotnie przechytrza naiwnych a zarazem głupawych złodziei . Niezwykle mnie to śmieszy, a jak dołożymy do tego niepowtarzalny klimat świąt, to ta komedia jest wprost idealna .

- Nie – odpowiada krótko ankietowany i dodaje – najlepszym dowodem jest to, że w obecnym roku film został wyemitowany na początku grudnia, a poza tym, jak film może stać się tradycją ? Jak można zestawić w miarę zabawny film na jednej „półce” wraz z polskimi, pięknymi kolędami i niesamowitymi chwilami, które się pamięta przez całe życie. Równie dobrze można by do tradycji dodać piosenki grupy Wham itp.

Tak więc, jak widzicie drodzy czytelnicy, opinie są podzielone, co sprawia, że nie da się udzielić odpowiedzi na nasze pytanie, ale należy pamiętać o tym, że na świecie jest pewnych kilka rzeczy : - śmierć, podatki, „Last Christmas” od początku grudnia w radiu i przygody Kevina w jeden z grudniowych wieczorów.



# *Angielski nie tylko od święta* *Święta, Święta, Święta....*



## **American and British New Year**

### *New Year's Eve, 31 December.*

All over Britain and in the USA people meet to say goodbye to the old year and welcome the new one. They meet at parties or simply in the streets to have fun and wait for midnight. The most famous meeting places are Piccadilly Circus or Trafalgar Square in London and Times Square or Broadway in New York. Both in Britain and the USA people shake hands, throw hats, dance, sing, kiss and **toast when the clock strikes twelve**. There is a lot of noise: tolling bells, blowing horns, tooting whistles, shooting arms, fireworks. In New York, when the clock strikes twelve, a '**HAPPY NEW YEAR**' sign flashes over the Times Square.

**In Scotland**, the New Year's Eve is called '**Hogmanay**'. The Scots *have a custom of 'first footing'*. It is a kind of competition. After midnight everybody tries to be the first visitor at a friend's house. The first male visitor is usually supposed to bring good luck. Usually they bring a gift like money (a coin), food (bread), or coal, which is done to ensure the family, will have plenty of these things all the year to come. The first person must not be blond, red-haired, women, gravediggers, hangmen or doctors as these people may bring bad luck.

### *Sylwester, 31 grudnia.*

W całej Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych ludzie żegnają stary rok i witają nowy. Spotykają się na przyjęciach lub po prostu na ulicach, bawiąc się i czekając na północ. Najbardziej sławne miejsca gromadzenia się ludzi to **Piccadilly Circus i Trafalgar Square w Londynie oraz Times Square i Broadway w Nowym York'u**. Zarówno w Wielkiej Brytanii jak i w Nowym York'u ludzie ściskają sobie dłonie, rzucają czapki, tańczą, śpiewają, całują się i wznoszą **toasty kiedy zegar wybija dwunastą**. Jest dużo hałasu: biją dzwony, trąbią trąbki, gwiżdżą gwizdki, strzelają fajerwerki. W Nowym York'u, kiedy wybija dwunasta, zapala się nad Times Square napis „Szczęśliwego Nowego Roku”.

W Szkocji, sylwester jest zwany 'Hogmanay' /'hɒgmənei/. Szkoci mają zwyczaj 'wizyty pierwszego gościa'. Jest to rodzaj zawodów. Po północy każdy próbuje być pierwszym gościem w domu przyjaciela. Pierwszy odwiedzający zazwyczaj przynosi szczęście. Osoby te zwykle przynoszą prezent w postaci: pieniędzy (moneta), jedzenia (chleb) lub kawałka węgla, który jest darowany rodzinie, aby zapewnić jej dostatek tych rzeczy w nadchodzącym roku. Pierwsza osoba nie może mieć blond lub rudych włosów, nie mogą to być kobiety, grabarze, osoby wykonujące zawód kata lub lekarze, gdyż oni mogą przynieść pecha.



New Year's Day (1 January) is not so noisy. People go to parties or watch parades and football games. The most famous parade is in Pasadena, California. There is also one more New Year's Day **custom** which you can see in the USA only. Indians present their traditional dances (the corn, buffalo, deer, turtle dances) for four days, starting on 1 January.

New Year's Day is also the day when people make New Year's **resolutions**. They promise to learn or work better, to lose weight, to **give up bad habits!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!** like smoking and many others. Unfortunately, many people forget their resolutions the day after.

Nowy Rok (1 stycznia) nie jest już taki hałaśliwy. Ludzie idą na przyjęcia lub oglądają parady i mecze piłkarskie. Najbardziej sławna parada odbywa się w Pasadena w Kalifornii. Jest jeszcze jeden noworoczny zwyczaj, który można zobaczyć w USA. Indianie prezentują swoje tradycyjne tańce (kukurydzy, bawołu, jelenia i żółwia) przez 4 kolejne dni, zaczynając od 1 stycznia.

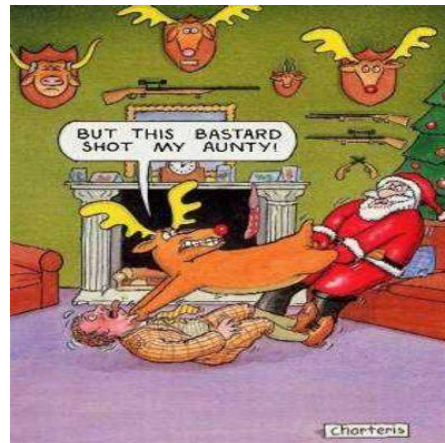
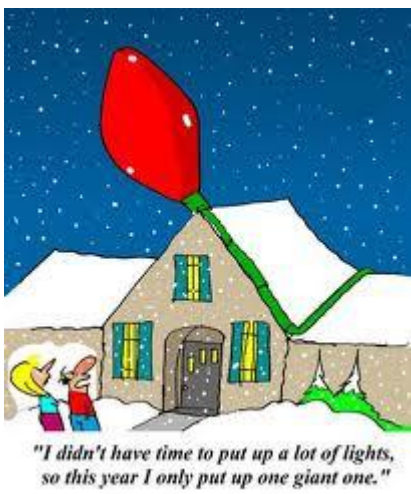


Nowy Rok jest również dniem kiedy ludzie robią postanowienia noworoczne. Obiecują uczyć się lub pracować lepiej, schudnąć, lub rzucić złe nawyki, takie jak palenie i wiele innych. Niestety wielu ludzi zapomina o swoich postanowienia następnego dnia.

.....

## Just for a laugh

### New Year: Time to Diet



.....

*Make some nice New Year's resolutions!  
Happy New Year!*





## Informacje o MATEMATYCE I NIE TYLKO ....:)

opracowała - Alina Pasierb

Jak co roku nauczyciele matematyki naszej szkoły zorganizowali **Ogólnoszkolny Konkurs Matematyczny**. W tym roku szkolnym, 6 grudnia, w naszej szkole odbył się pierwszy etap dziewiątej już edycji Ogólnoszkolnego Konkursu Matematycznego. Do udziału w konkursie zgłosiło się wielu uczniów z różnych klas Zespołu Szkół w Rudniku nad Sanem. Zadania okazały się dużym zaskoczeniem dla uczniów, wzbudziły zainteresowanie, a rozwiązania niektórych z nich zaskoczyły. Np.:

Zad. 1. Cegła waży 2kg i pół cegły. Ile waży cegła?  **Odp.: 4kg**

Zad. 3. Rozwiąż rebus: (sol, sol)  **Odp.: PARASOL**

Zad. 5. Kij ma dwa końce. Ile końców ma dwa i pół kija?  **Odp.: 6**

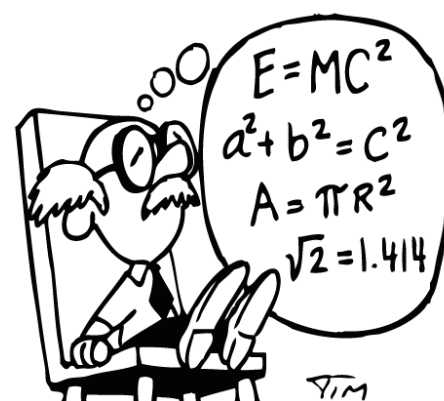
Zad.8. Jaki kwadrat nie jest czworokątem?  **Odp.: kwadrat liczby**

Organizatorki - pani Anna Błaż i pani Alina Pasierb dziękują za udział w **Konkursie**. Finał Konkursu jest przewidziany na 14 marca 2012 roku – w tym to dniu świętujemy naszej szkole Dzień Matematyki. Informacje na temat **Konkursu** na bieżąco na tablicy ogłoszeń obok sali nr 25.

Co jeszcze się działo w matematyce w naszej szkole? A był jeszcze próbny egzamin maturalny z matematyki. Trudny, niektórzy tak twierdzą. Jednym z najczęstszych pytań na lekcjach matematyki, które zadają mi uczniowie, to: „czy to kiedyś mi się przyda w życiu?” Ja odpowiadam najczęściej, że: „tak, oczywiście, do egzaminu maturalnego z matematyki”. Ale tak naprawdę uważam, że prawda jest gdzieś głębiej. Rozwiązywanie zadań, ćwiczenia, powtarzalność pewnych czynności uczy cierpliwości i tego, że wysiłek się opłaca, a umiejętność argumentowania i precyzyjnego wypowiedzania się jest bardzo ważna, nie tylko po to, aby dostać pozytywną ocenę z odpowiedzi na lekcji matematyki, ale w przyszłości, by bronić swoich racji. Ale prawda jest taka, że dziś poszukujemy szybkich i natychmiastowych rozwiązań, a uczniowie chcą szybko i bez większego wysiłku otrzymać ocenę pozytywną. Czy tak można traktować uczenie się matematyki i nie tylko? Nie sądzę, bo UCZENIE SIĘ, to nie tylko te liczby, definicje, daty do zapamiętania, reakcje chemiczne, czy liczenie belek, ale to COŚ, co sprawia, że pracujemy na naszą przyszłość, nasze przyszłe życie, jego jakość. Może jesteśmy w stanie to docenić, dopiero w późniejszym życiu.

Życzę jeszcze wszystkim Wesołych Świąt i wszystkiego dobrego w Nowym 2012 Roku.

A na koniec, dla tych, którzy znają „Odeę do młodości” Adama Mickiewicza, przedstawiam jej matematyczną wersję. Miłego czytania©





## Oda do ścisłości

Bez liczb, bez figur - to szkieletów księgi.  
Ścisłości, podaj mi skrzydła,  
niech nad płaskim wleczę światem  
w przestrzeń do n-tej potęgi,  
kędy Möbius skręca wstęgi,  
abstrakcji potrząsa kwiatem  
i rozkłada na warstwy złote malowidła.

Jeśli kogoś zauroczy  
za sprawą metryk kwadratowe koło,  
schyli z pokorą poradzone czoło,  
bo rację ma intelekt, a nie oczy.

Ścisłości! Ty nad poziomy  
wylatuj! Myśleniem czystym  
luźnych spostrzeżeń ogromny  
w jeden pozbieraj system.

Patrz na dół, kędy egoizm zaciemnia  
wartość odkrycia i niszczy talenty.  
To ziemia!  
Patrz, jak nad przesady głupie  
wzbił się jakiś Gauss w skorupie.  
Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem.  
Raz skręci w lewo, raz skręci w prawo.  
Nie chciał z Bolyajem podzielić się sławą  
i doprowadził młodzieńca do zguby.  
To samoluby.

Ścisłości! Tobie nektar sukcesu  
natenczas słodki, gdy z innymi dzielę.  
Wspólnych pomysłów na świecie tak wiele,  
że pozostają często bez adresu.

Razem, młodzi przyjaciele.  
Trafić na pomysł jest wszystkich celem.  
W dedukcję silni, spragnieni dowodów,  
razem, młodzi przyjaciele.

I ten szczęśliwy, kto podczas zawodów  
dopomógł ściąga miłej koleżance.  
Zdobędzie całus na najbliższej randce  
bez obowiązku fundowania lodów.

Razem, młodzi przyjaciele!  
Choć droga stroma i śliska.  
Obrona pracy, otwarcie przewodu!  
Znośmy w pokorze niechęć środowiska,  
a z recenzentem walczyć uczmy się za młodu.

Dzieckiem w kolebce, kto darł ojca książki,  
ten, młody, drzeć ich nie będzie.  
Będzie na książki kradł ojcu pieniądze.  
W konkursach laury zdobędzie.

Tam sięgaj, gdzie nikt nie sięgał.  
Łam, czego nikt nie przełamał.  
Ścisłości, kto tobie przysięgał,  
nigdy nie będzie kłamał.

Hej! Ramię do ramienia.  
Niech olbrzymi kabel  
Opasze ziemskie kolisko.  
Elips, hiperbol niech płoną ogniska  
i jedno ognisko parabol.  
Witaj, nowa mapo świata.  
Bez autostrad, kolejowych torów.  
Zredukowana do czterech kolorów  
zapomnij, że byłaś pstrokata.

A jako w baśniach 1001 nocy  
skłóconych mnogością wątków,  
jednym "sklej się" z Bourbakistów mocy  
świat pojęć stanął na baczność.  
Zmalała nagle wątków wieloznaczność  
i przywrócono chaos po porządku.

W sprawach mniej ścisłych jeszcze noc głucha.  
Setki hipotez jeszcze są w wojnie.  
Oto Wezuwiusz drzemie spokojnie,  
a taki groźny, kiedy wybucha.  
Ścisłość zapewnia święty spokój ducha,  
wysiłek myśli wynagradza hojnie.

Niech znikną luki w dowodzie  
i rotacje przyszłość ćmiące.  
Witaj, doktorski przewodzie!  
Zbawienia za tobą słońce.

**Leon Jeśmanowicz**

## Co możemy kupić pod choinkę?

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia... Jest to powód do wielkiej radości, ale czy tylko? Niestety dla wielu osób będzie to trudny okres poszukiwań, zwłaszcza dla tych, którzy mają dużą rodzinę. Dlaczego? Odpowiedź jest chyba jasna dla wszystkich czytelników – należy kupić prezenty. I właśnie w tym miejscu powstaje pytanie, czy warto w ogóle poddać się temu szaleństwu? Coraz więcej rodzin rezygnuje z tej przygody, ludzie są zmęczeni i zestresowani na samą myśl o wymyślaniu prezentów, o kolejkach i tłumie w sklepach czy centrach handlowych. Ale niektórzy nie chcą w ogóle o tym słyszeć, prezenty były, są i będą, bez nich święta tracą swoją magiczną moc! Dla tych śmiałków, i dla ich rodzin, mamy kilka ciekawych propozycji zakupowych.

Zacznijmy od prezentów dla pań.

Na początek należy się zastanowić jakim typem kobiety jest nasza wybranka, co lubi, jakie są jej zainteresowania i hobby. Jeśli mamy do czynienia z kobietą lubiącą ładnie wyglądać, która ceni sobie modę, to z pewnością jest kilka prezentów dla niej wymarzonych. Kobieta nie ukrywa, że każda kolejna torebka jest dla niej cenna, warto kupić jej na przykład jakąś nietypową, szaloną i kolorową torebeczkę, taką której jeszcze nie ma w swojej kolekcji. Dla kobiety intelektualistki kupiłabym chociażby książkę, jedynie upewniłabym się czy takiej wcześniej nie czytała. W księgarniach zawsze są zaznaczone nowości, które warto mieć, można też kupić jakąś pozycję typowo kobiecą.

A teraz propozycje dla panów.

Jest mnóstwo ciekawych pozycji. Patrząc wyżej można „odgapić” i kupić książkę albo poradnik, przykładowo o winach, drinkach, o wędkowaniu czy fotografii. Innym rozwiązaniem jest gadżet elektryczny jak chociażby gra komputerowa, nowa komórka, aparat fotograficzny, zegarek, golarka czy szczoteczka elektryczna. Kobiety niech zapamiętają, że mężczyźni nie lubią chodzić na zakupy, dlatego wybranka powinna to zrobić za nich i kupić swojemu księciu kolorowy krawat, modny sweterek czy elegancką koszulę. Z takiego praktycznego prezentu na pewno się ucieszy. Innym uniwersalnym, ale świetnym prezentem może się okazać dobre wino lub jakiś inny drogi alkohol.



## *„Per aspera ad astra – Przez trudy do gwiazd”*

12 lipca minister Katarzyna Hall przyznała medal Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania dyrektorowi Zespołu Szkół Edwardowi Wołoszynowi. Medal w imieniu Pani minister na uroczystym spotkaniu w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego wręczył Podkarpacki Kurator Oświaty Jacek Wojtas.



Medal Komisji Edukacji Narodowej (w skrócie: Medal KEN) - polskie [odznaczenie](#) resortowe nadawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez [Ministra Edukacji Narodowej](#).

Medalowi patronuje [Komisja Edukacji Narodowej](#) - pierwszy w [Polsce](#) i [Europie](#) centralny organ władzy oświatowej, powołany przez [Sejm 14 października 1773](#) roku na wniosek

króla [Stanisława Poniatowskiego](#).

Medal Komisji Edukacji Narodowej ustanowiony został ustawą z 27 kwietnia [1956](#) o prawach i obowiązkach nauczycieli, która przewidywała, że medal ten nadawany będzie osobom zasłużonym dla oświaty i wychowania, w szczególności za działalność w zakresie piśmiennictwa, nauk pedagogicznych, programów, podręczników i pomocy naukowych. Medal został utrzymany w aktualnie obowiązującej ustawie z 26 stycznia [1982](#) - Karta Nauczyciela, która określiła, że Medal Komisji Edukacji Narodowej nadawany będzie nauczycielom i innym osobom za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.

Panu dyrektorowi - Edwardowi W. – życzymy dalszych sukcesów.

## **Mikołajki w klasie I TM i TPD**

Zgodnie z tradycją w Dzień Św. Mikołaja uczniowie klasy 1TM i 1TPD wraz z wychowawczynią Anną Błaż obdarowali się wzajemnie prezentami. Jednocześnie rozstrzygnięto konkurs na najbardziej oryginalne opakowanie prezentu. Zwycięzców okazało się trzech a nagrody ufundowała wychowawczyni. Podczas spotkania było dużo dobrej zabawy, zadowolenia, śmiechu i słodyczy.



## **Mikołajkowy Szkolny Turniej Halowej Piłki Nożnej**

Jak corocznie Nasza szkoła organizuje dla uczniów rozgrywki klasowe by wyłonić najlepszą klasę. Tak było i tym razem w piątek 16 grudnia 2011 roku, w którym uczestniczyło 10 zespołów klasowych. Rywalizowano w trzech grupach A,B,C systemem, każdy z każdym. Do finału awans uzyskały najlepsze klasy z grup B i C oraz dwie pierwsze w grupy A. Niemiłą niespodziankę sprezentowali nam obecni maturzyści, którzy niestety nie wyszli z grupy do finałów. W tym roku zwycięzca zawodów, czyli II mechanik pojazdów samochodowych spotka się w styczniu w meczu towarzyskim z reprezentacją nauczycieli.





# Humor

Stoi bacia na przystanku z krową. Jedzie jakiś facet więc go zatrzymuje i pyta go:

- Podwiezie mnie pan?
- A gdzie dasz krowę?
- Aaa przywiążę się ją do zderzaka to pobiegnie.

Facet jedzie 20km/h krowa się cieszy, jedzie 80km/h krowa się dalej cieszy, jedzie 120 km/h krowa mruga okiem.

- Baco czemu ta krowa mruga tym okiem?
- A bo będzie wyprzedzać.

Policjant zatrzymuje ciężarówkę:

- Po raz kolejny panu mówię, że gubi pan towar.
- A ja po raz kolejny panu odpowiadam, że jest gołoledź, a ja jeżdżę piaskarką.

Żebrak do przechodnia:

- Może rzuci pan złotówkę?
- Nie mam pieniędzy...
- To weź się do roboty, łachudro!

Rozmowa o pracę:

- Jak u pana z techniką pisania na klawiaturze?
- Dobrze. Obetnijcie mi dziewięć palców, a mimo to nie będę pisał wolniej.

Przed Bożym Narodzeniem ksiądz spotyka dwóch punków.

- Przyszlibyście chłopcy choć raz do kościoła zobaczyć szopkę, pośpiewać kolędy...

Punki wybuchają śmiechem.

- Brudasy! Skorzystalibyście chociaż z wanny - mówi obrażony ksiądz i odchodzi.

Po chwili punk pyta kumpla:

- Ty, co to jest wanna?
- Nie wiem, nigdy nie byłem w kościele.

ROBERTO  
MANGOSI



# Humor

Dlaczego św. Mikołaj nosi brodę?

- Bo w 1917 roku Ruscy ukradli mu brzytwę.

A dlaczego jest ubrany w czerwony strój?

- Bo jak się dowiedział, że Ruscy ukradli mu brzytwę, to on w odwecie ukradł im 10 sztandarów z placu czerwonego.

A dlaczego Mikołaj nosi czerwoną czapkę?

- Bo początkowo Ruscy mylili go z Leninem.

Biznesmen przed świętami Bożego Narodzenia mówi do żony:

- Kochanie, co mam ci kupić na gwiazdkę?

- Może być jakiś drobiazg. Najlepiej jakieś małe BMW do jazdy po mieście!

Dwaj starszycy spędzają wspólnie święta. Patrząc na gwiazdę betlejemską, jeden z nich wspomina:

- Moja żona, kiedy zauważyła spadającą gwiazdę, powiedziała: "pomyśl o czymś, a twoje życzenie spełni się, kiedy gwiazda spadnie".

- Co było dalej? - pyta drugi.

- Życzenie się spełniło. Gwiazda spadła na nią!

Sędzia do oskarżonej:

- A więc nie zaprzecza pani, że zastrzeliła męża podczas transmisji z meczu piłkarskiego?

- Nie, nie zaprzeczam.

- A jakie były jego ostatnie słowa?

- Oj strzelaj, prędzej, strzelaj...



Skład redakcji:

M.Dołęga

K.Zięba

S.Rokosz

M.Olszowy

Życzymy Wesółych Świąt